

Ks. IZYDOR ZDZIEBŁO — Gorzów Wlkp.

WPLYW WSPÓŁCZESNYCH CZYNNIKÓW POSTĘPU NA WEWNĘTRZNA FORMACJĘ ALUMNA

Dzisiejszy człowiek żyje poza sobą, szuka wrażeń zewnętrznych, tworzy sobie „kulturę oglądania“. Ten przerost zewnętrzności a brak wrażliwości na głębsze wartości wewnętrzne zagraża chrystianizmowi, bo praktyczny materializm bierze w posiadanie człowieka. Stąd Prof. Max Scheler bije na alarm słowami, że „Europa winna odkryć kurację odpoczynkową w skupieniu i w zastanawianiu się nad wiecznością“. Ta zewnętrzność odbija się na kandydacie do kapłaństwa, zagraża jego życiu wewnętrznemu — nadprzyrodzonemu. Stąd ojciec duchowny winien odpowiednio

ustawić kleryka i to do takich między innymi czynników jak sport, radio, telewizja, motor, prasa itp.

1. Sport. Max Scheler widzi w tym potężnym fenomenie naszych czasów jedną z najważniejszych przyczyn oddalania się człowieka od ideału chrześcijaństwa. Sport bowiem stwarza pewien nowy typ człowieka, a gdy jest bezmyślny staje się maniacki i splyca ducha, jak to udowadnia Alfred Peters (*Psychologie des Sports*). Na to niebezpieczeństwo należy wskazać alumnom, by te przyrosty sportowe nie doprowadziły ich do ustawicznego szukania narkotyzującej kompensacji dla ich ewentualnej pustki duchowej. Nie można jednak dziś kleryka pozbawiać zainteresowania sportem, który ma też dużo dobrych stron, jak kształcenie sprawności fizycznej, zdrowe odprężenie po pracy, siłę woli, zdyscyplinowanie i szereg psychofizycznych dyspozycji, jak skupienie uwagi, wytrwałości, czujności itp.

2. Film to sztuka najszybciej rozwinięta i najpopularniejsza. Od pierwszego seansu w Paryżu przed 62 laty znany dziś już na całym świecie, oddaje duże usługi w duszpasterstwie i na misjach. Pius XII w swej encyklice *Miranda prorsus* z 8 IX 1957 r. wyznaje, że kinematografia zalicza się do najważniejszych środków formacji myślenia i uczuć człowieka, stąd „wypada aby kapłan dobrze znał to wszystko, pisze papież, z czym wierni stykają się w kinie, radiu i telewizji“ Ta autorytatywna wypowiedź winna być uwzględniona i w formacji alumna. W wielu seminariach za granicą zagadnienie filmu stało się przedmiotem studiów. Stąd wynika, że kleryk winien być zainteresowany przede wszystkim moralną stroną filmu.

Zarząd i wychowawcy, a nie alumni winni ustalać treść i częstotliwość korzystania z filmu z tym, aby świeckie obrazy kinowe nie zakłócały klerykowi Wielkiego Postu czy Adwentu i nie absorbowwały jego cennego czasu więcej niż raz czy dwa razy na miesiąc.

3. Radio jako najdonioślejszy od czasu Guttenberga sposób przekazywania myśli ma swój ważny głos w formacji osobowości alumna. Należy przeto tak rozumnie nim się posługiwać, aby program radiowy nie tylko zaspokajał ciekawość czy też był przyjemną rozrywką, lecz służył do wzbogacenia ducha alumna. Pius XII w cytowanej encyklice upominał, żeby słuchacz radia wybierał tylko rozumne punkty programu.

4. Telewizja. Ks. Prymas zwrócił uwagę ojcom duchownym, aby wychowywali przyszłego kapłana „do telewizora“. Pius XII w encyklice *Miranda prorsus* stwierdził, że telewizja to ważny etap rozwoju dla dzisiejszego pokolenia, gdyż jest zbyt sugestywna. Stąd może wystąpić jako środek spłylenia. Nad-

miernie absorbowany wzrok i wyobrażenia odciągają od życia wewnętrznego. Stąd kapłanowi i alumnowi należy tu przypominać słowa: „nie jesteście ze świata“, aby rozumnie korzystali z tego środka.

Końc o w e u w a g i : wyżej podane niebezpieczeństwa laicyzacji kapłana i alumna uzupełniane prasą, motoromanią itp. należy mieć na pamięci, by w doborze środków wychowawczych w seminariach tak się posługiwać wrażeniami zewnętrznymi, by przez stosowanie dyscypliny umartwienia i wyrzeczenia się brać z nich tylko tyle i w takiej postaci, aby sprzyjały a nie utrudniały życia duchownego.